

Jana Grochowskiego dywizji. Dotarł tam 5 maja i założył warowny obóz. Dwa dni później, 7 maja, wydał *Uniwersał urządzający powinności gruntowe włościan i zapewniający dla nich skuteczną opiekę rządową, bezpieczeństwo własności i sprawiedliwości w komisjach porządkowych*. Dokument ten, zwany potocznie *Uniwersałem Połanieckim*, był ostatnim aktem prawnym I Rzeczypospolitej i stanowił zwieńczenie dotychczasowych działań Kościuszki mających na celu poprawę losu ludności wiejskiej. Był jednocześnie próbą pozyskania chłopów do powstania. Tym dokumentem Kościuszko w imieniu Rzeczypospolitej ograniczył poddaństwo chłopów, nadawał im wolność osobistą, przyznał im prawo do opuszczenia (po spełnieniu pewnych warunków) ziemi, możliwość (ograniczoną) dochodzenia swoich praw w sądach, zniósł rugi (czyli siłowe usuwanie z ziemi), w przypadku chłopów, którzy przyłączyli się do powstania, zawieszał pańszczyznę, a także wprowadził urząd dozorczy,

Włościanie polscy w strojach z końca XVIII w., rysunek Jana Matejki z wydanego w 1860 r. albumu „Ubiory w Polsce 1200-1795”. W środku chłop krakowski w sukmanie i czapce krakusce.





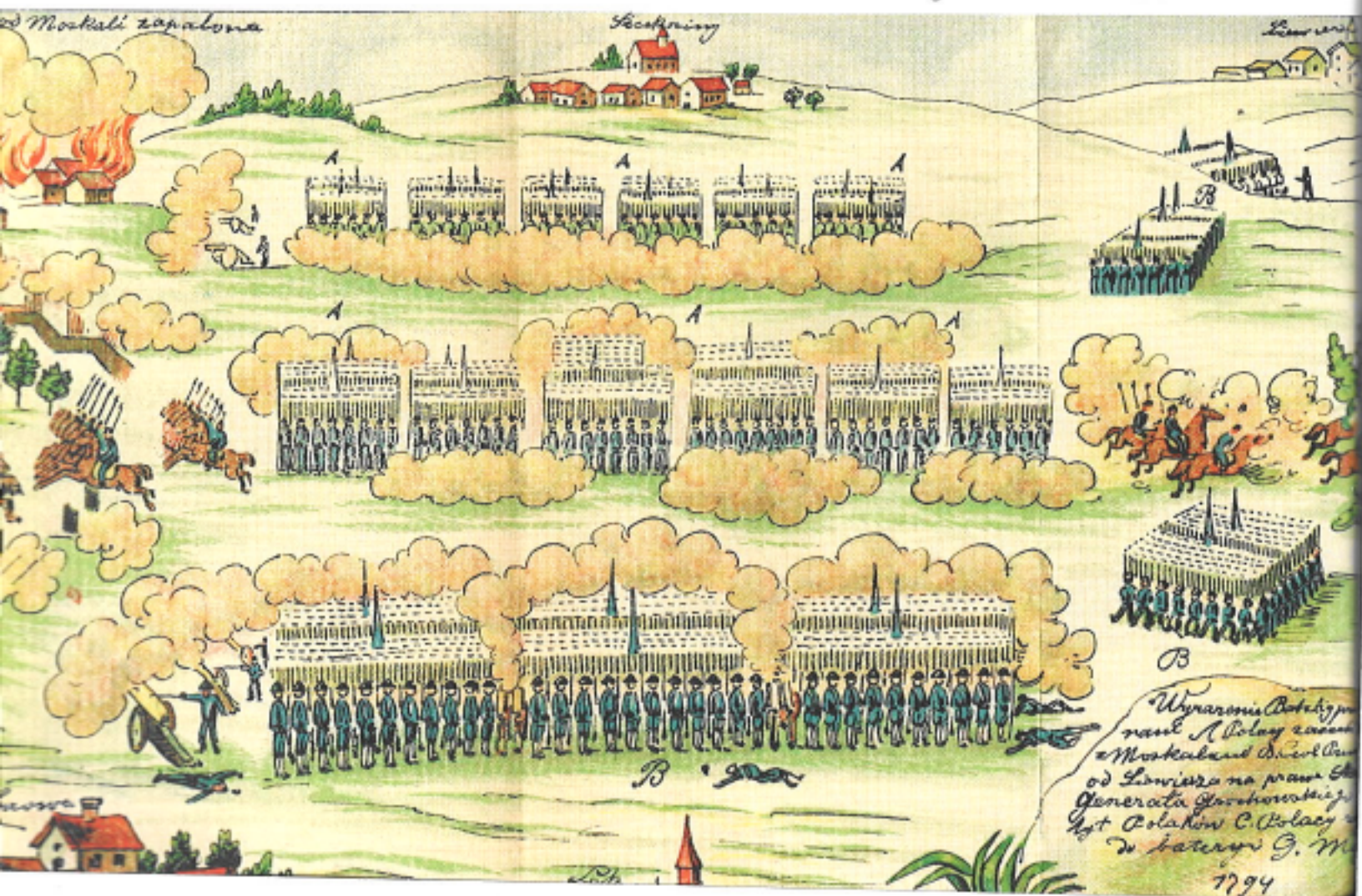


Obraz Jana Piotra Norblina pt. „Wieszanie zdrajców”. Przedstawia zastępcze wykonanie wyroku śmierci na tych uczestnikach konfederacji targowickiej, których nie udało się schwycić. Zamiast zdrajców powieszono więc ich portrety.

którego zadaniem miałyby być opieka nad ludnością wiejską i jej reprezentowanie. Ponadto zapowiadał w przyszłości pełne uwłaszczenie. Ogółem Uniwersał zawierał 14 paragrafów i był skierowany do komisji porządkowych wszystkich ziem i powiatów Rzeczypospolitej. Akt ten nie przetrwał powstania, stał się jednak szybko symbolem walki o prawa ludności wiejskiej. W setną rocznicę śmierci Tadeusza Kościuszki w miejscu wydania *Uniwersału Połanieckiego* usypany został Kopiec Kościuszki.

Aktem ogłoszonym 10 maja 1794 roku w obozie pod Połańcem Tadeusz Kościuszko ustanowił Radę Najwyższą Narodową. Był to jeden z najważniejszych obok *Uniwersału Połanieckiego* dokumentów wydanych przez Naczelnika. Zapowiedź powołania Rady znalazła się już w artykule 2 *Aktu powstania krakowskiego* z 24 marca 1794 roku. W okresie przed powołaniem Rady Najwyższej Narodowej w jej zastępstwie działała Rada Zastępcza Tymczasowa. W myśl

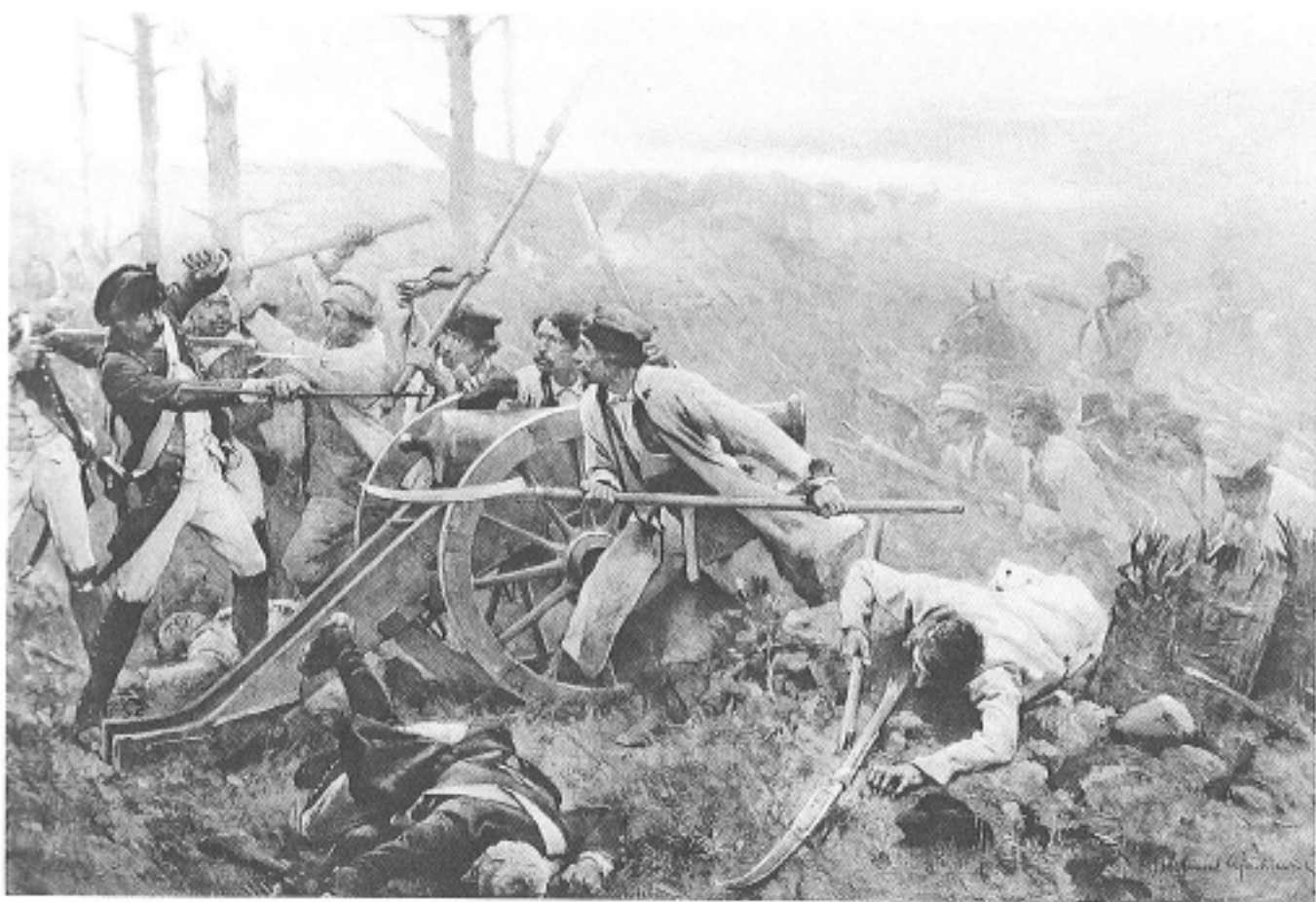
Bitwa pod Szczekocinami 6 czerwca 1794 r. na rysunku kronikarza powstania kościuszkowskiego Michała Stachowicza.





Sztandar kosynierów krakowskich z hasłem „Żywią y bronią” wręczony im przez Naczelnika Kościuszkę 16 sierpnia 1794 r. Obecnie w zbiorach Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie.

rozporządzenia Naczelnika Rada Najwyższa Narodowa jako narzędzie wykonawcze jego decyzji składała się z 8 wydziałów. Wydziałami kierowali nominowani przez Kościuszkę radcowie: Alojzy Sulistrowski – Wydział Porządku, Tomasz Wawrzecki – Wydział Bezpieczeństwa, Franciszek Myszkowski – Wydział Sprawiedliwości, ks. Hugo Kołłątaj – Wydział Skarbu, Ignacy Zakrzewski – Wydział Żywności, gen. Stanisław Wielowieyski – Wydział Potrzeb Wojskowych, Ignacy Potocki – Wydział Interesów Zagranicznych, Jan Jaśkiewicz – Wydział Instrukcji Narodowej. Radcowie ci mieli do pomocy 32 zastępców, z których część skierowano do poszczególnych województw i powiatów. Rada miała odbywać swoje sesje codziennie o stałej godzinie (5 po południu) pod przewodnictwem jednego z radców i miały one trwać aż do rozwiązania wszystkich zgłoszonych kwestii. Poszczególnym Wydziałom przypisano poszczególne dni tygodnia – sprawy Wydziałów Skarbu i Potrzeb Wojskowych rozpatrywano



Zdobycie rosyjskich armat pod Raclawicami według wizji Zygmunta Ajdukiewicza. Obraz z wydanego w Wiedniu w 1892 r. cyklu 12 heliograviur poświęconych życiu Naczelnika.

w niedzielę, Wydziałów Żywności i Bezpieczeństwa w poniedziałek, wtorek należał do Wydziałów Interesów Zagranicznych, Sprawiedliwości, Porządku i Instrukcji Narodowej, w środę ponownie rozpatrywano Wydziały Skarbu i Potrzeb Wojskowych itd. Rozstrzygnięcia miały mieć charakter kolegialny i zapadać większością głosów. Każdy radca zobowiązany był do złożenia tygodniowego raportu z działalności swojego wydziału i przesłania go Naczelnikowi. Przed objęciem funkcji wszyscy radcowie oraz ich zastępcy musieli złożyć identyczną przysięgę jak ta, którą złożył Tadeusz Kościuszko na Rynku w Krakowie. Organizację Rady Naczelnik powierzył Hugonowi Kołłątajowi i Ignacemu Potockiemu, którzy 24 maja 1794 roku przybyli do Warszawy. W czasie swojej działalności organem prasowym Rady była ukazująca się od 1 lipca do 30 września 1794 roku Gazeta Rządowa redagowana przez Franciszka Ksawerego Dmochowskiego. W odpowiedzi na list Stanisława Augusta Poniatowskiego, który

pragnął wziąć udział w pracach Rady, Kościuszko określił pozycję króla jako odsuniętego od władzy; jednocześnie miał być on informowany o ważniejszych postanowieniach Rady Najwyższej Narodowej [Protokoły z posiedzeń zarówno Rady Zastępczej Tymczasowej, jak i Rady Najwyższej Narodowej opublikowane zostały w trzypiętomowym opracowaniu *Akty Powstania Kościuszkowskiego*, którego t. 1 i 2 ukazały się w 1918 roku, a t. 3 w 1955 roku pod redakcją Szymona Askenazego (t. 1 i 2), Włodzimierza Dzwonkowskiego (t. 1–3), Emila Kipy (t. 3) i Rocha Morcinka (t. 3)].

W czasie pobytu Tadeusza Kościuszki w Połańcu doszło do rozruchów w Warszawie, w wyniku których 9 maja zostali publicznie powieszani przywódcy Targowicy. Na rynku warszawskiego Starego Miasta stracono hetmana wielkiego koronnego Piotra Ożarowskiego, hetmana polnego litewskiego Józefa Zabiellę, marszałka Rady Nieustającej Józefa Ankwicza oraz biskupa inflanckiego Józefa Kossakowskiego.

„Jan Kiliński prowadzi jeńców rosyjskich przez ulice Warszawy”, obraz olejny Wojciecha Kossaka z 1908 r. Kiliński dowodził mieszkańcami stolicy, którzy 17 i 18 kwietnia 1794 r. spontanicznie zaatakowali rosyjskie oddziały stacjonujące w Warszawie.







Nie chcąc, aby siły powstańcze były osłabiane przez separatyzm Litwy, Naczelnik zlikwidował Radę Najwyższą Narodu Litewskiego powstałą w wyniku ogłoszenia 24 kwietnia *Aktu Powstania Narodu Litewskiego*. Na jej miejsce powstała Deputacja Centralna Wielkiego Księstwa Litewskiego. Na naczelnego wodza wojsk litewskich wyznaczył generała lejtnanta Michała Wielhorskiego. Odsunięty rzeczywisty przywódca powstania na Litwie Jakub Jasiński podał się do dymisji.

Maszerujący w ślad za Kościuszką generał Denisow, wzmocniony siłami generała Chruszczowa, postanowił 12 maja zaatakować wojska powstańcze. Dzięki dogodnemu położeniu obozu pod Połańcem oraz usypanym umocnieniom Polakom udało się odeprzeć szturm. Kolejny atak z 17 maja również został odparty. Widząc bezskuteczność natarć, Rosjanie postanowili zamknąć powstańców w oblężeniu i odciąć ich od zaopatrzenia. Z powodu blokady w polskim obozie szybko zaczęło brakować żywności, a wskutek pozbawienia dostępu do czystej wody pojawiły się pierwsze przypadki zachorowań.

Szczyśliwie po odparciu drugiego szturmu Kościuszko dowiedział się, że dywizja wielkopolska ominęła Rosjan i po przeprawieniu się przez Wisłę pod Rachowem maszeruje w kierunku Połańca. Ponadto od strony Warszawy korpusowi Denisowa zaczęły zagrażać siły generała Filipa Haumana operujące nad dolną Pilicą. Wobec groźby wzięcia w dwa ognie Denisow zdecydował się zakończyć blokadę. Po zwinięciu obozu Rosjanie skierowali się ku granicy pruskiej, by połączyć się z korpusem pruskim generała lejtnanta Franciszka Favrata.

19 maja Kościuszko opuścił obóz pod Połańcem, podjął także nieudaną próbę pościgu za Denisowem. Podczas postoju w obozie pod Sieczkowem doszło do połączenia jego sił z dywizją wielkopolską. Pomimo tego wzmocnienia sytuację

Polski kawalerzysta i żołnierz piechoty w umundurowaniu z okresu powstania kościuszkowskiego. Siły zbrojne powstania, złożone z oddziałów regularnych, milicji ruchomych i formacji ochotniczych, liczyły w szczytowym okresie około 83 tys. ludzi.

powstańców skomplikowała wieść, że w ich kierunku maszeruje z Wołynia liczący 6 tys. korpus generała lejtnanta Iwana Zagriażskiego. W celu osłonięcia Lubelszczyzny i Chełmszczyzny Naczelnik wydzielił 1000-osobowy oddział, na czele którego stanął generał major Michał Wedelstedt. Z nim połączyć się miał generał Filip Hauman. Oddział generała Wedelstedta, nie chcąc dopuścić do połączenia się Zagriażskiego z korpusem generała Wilhelma Derfeldena, stoczył 3 czerwca z Rosjanami bitwę pod Dubienką (walczone w okopach polowych Kościuszki z 1792 roku).

Naczelnik na czele głównych sił skierował się do Jędrzejowa, gdzie 27 maja spotkał się z księciem Józefem Poniatowskim. Następnie ruszył do Krzcięcic, a stamtąd powrócił do Jędrzejowa. Już 24 maja pod Zagajami doszło do pierwszych potyczek z maszerującymi w kierunku Szczekocin wojskami Denisowa. Kolejne potyczki miały miejsce 27 maja pod Słupią oraz 30 i 31 maja w okolicach Tarnawy. Po kilkudniowym postoju w Jędrzejowie 5 czerwca Kościuszko na czele wojska ruszył w kierunku Szczekocin. Po dotarciu na miejsce okazało się, że powstańcy będą musieli stawić czoła nie tylko wojskom rosyjskim generała Denisowa, ale i pruskim dowodzonym przez króla Prus Fryderyka Wilhelma II. Naprzeciw tym połączonym armiom liczącym około 26 tys. ludzi (w tym 20 000 piechoty, 6500 kawalerii, 134 armat) stanęło 15-tysięczne wojsko powstańcze (3500 kawalerii, 5500 piechoty regularnej, 6000 kosynierów i 33 armaty). Sztab armii pruskiej doskonale wiedział, jakimi siłami rozporządzają Polacy, również Rosjanie znali doskonale ruchy Kościuszki i 5 czerwca byli gotowi do bitwy. Jednak w tym dniu Naczelnik nie dysponował całością swoich sił, bowiem część piechoty dotarła dopiero wieczorem. 5 czerwca doszło jedynie do niedużych starć kawaleryjskich.

Kościuszko liczył, że armia pruska ograniczy swoją aktywność jedynie do zbrojnej demonstracji. Tymczasem podczas narady generalicji rosyjskiej i pruskiej opracowano

Tadeusz Kościuszko z adiutantem. Rysunek przedwojennego artysty malarza specjalizującego się w tematyce barwy i broni Stanisława Haykowskiego.



